Nr. 23. Sambor dnia 1. grudnia 1911. Rok XI.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. || półrocznie . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ || całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h.
Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca się

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni powszechnej i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospod.

Okólnik Wydziału krajowego Lwów 24. paźdź. r. 1911. L. 136.147 w sprawie zmiany przepisów ustawy weterynaryjnej. L. 4929/11.

„Z uwagi, że stosowane przez władze państwowe na zasadzie postanowień ustawy z r. 1909. (dz. p.p. N. 1771.) środki policyjno-weterynaryjne przy pryszczycy okazały się nie wystarczającymi do opanowania wspomnianej choroby, a przytem wysoce szkodliwymi dla kraju, wzywamy Szan. Komitet, aby przedłożył Wydziałowi krajowemu własne zapatrywania i wnioski co do potrzeby ewentualnej zmiany wyż powołanych przepisów. Zastępca Marszałka kraj., podpis. Członek W. kr. podpis.“

Szan. Radom Oddziałów przesyła się do wiadomości celem rychłego oświadczenia się, czy które postanowienia powołanej ustawy w sprawie tępienia pryszczycy wymagają zmiany i w jakim kierunku.

Wnioski tyczące się zmiany ustawy, zechce Sz. Rada Oddziału odpowiednio umotywować.

We Lwowie 6. listopada 1911.

Wiceprezes: **Dąmbski** m. p. Dyrektor biura: **Niwicki** m. p.

Wskutek powyższego polecenia Rada Oddziału uchwałą z dnia 9. listopada 1911 r. postanowiła przedstawić Komitetowi we Lwowie następujące wnioski: 1) Skuteczniejsza akcya w kwestyi tępienia zarazy pryszczycowej oprzeć się może głównie o odpowiednio silny personal służby sanitarno-weterynaryjnej i tegoż organów wykonawczych.

Rejon c. k. weterynarza w Samborze obejmuje 88 gmin, a ilość zwierząt racicowych przenosi cyfrę 65.000.

W powiatach tak rozległych jak samborski, etat ej służby powinien być przeto co najmniej o jednego asystenta weterynaryi podniesiony.

Brak należytej pomocy ze strony organów wykonawczych żandarmeryi mógłby być usunięty wydaniem dodatkowego przepisu, normującego prawo posługiwania się w razie epizoocyi oddziałami ck. wojska. 2) Do przepisów ustawy weterynaryjnej z r. 1909 dołączone być powinno postanowienie odnoszące się do przymusowego, sztucznego zakażania zwierząt w całej gminie, gdzieby się ta choroba pojawiła.

Straty, jakieby z tego powodu ponieść mieli hodowcy przez padnięcie zwierząt racicowych, pokryte być powinne z funduszów rządowych.

II. Z. c. k. Starostwa w Samborze Okólnik w sprawie otwarcia targów na żwierzęta racicowe dla gmin wolnych od pryszczycy i niezamkniętych, w Samborze. L. 44·384.

Z powodu przygasania pryszczycy w tut. powiecie zmieniam na mocy upoważnienia c. k. Namiestnictwa tut. rozporządzenia z 29/7 b. r. L. 26431. o tyle, że dla gmin i obszarów dworskich wolnych od pryszczycy i niezamkniętych, otwieram targi na żwierzęta racicowe w Samborze.

Z powodu pryszczycy pozostają na razie wykluczonemi od tych targów jeszcze następujące gminy i obszary dworskie: 1). Błażów, 2). Bylice, 3), Głęboka, 4). Krużyki, 5). Lutowiska, 6). Manasterzec, 7). Nadyby, 8), Nowoszyce, 9). Sadkowice. 10). przedmieścia: Zamiejska, Powodowa i Powtórnia od Sambora, 11). Dąbrówka, 12). Uherce zapłat. 13). Wojutycze. 14). Wola baraniecka i 15). Wola błażowska.

Dlatego wzywam Zwierzchność gminną, (p. Przedłożonego obszaru dworskiego), aby dołożyć wszelkich starań do rychłego jej wytępienia a zarazem zapobiedz rozwleczeniu pryszczycy w szczególności do Sambora przez niedozwolone wożenie paszy do tego miasta, choćby nawet na popas, jak to się w ostatnich tygodniach wydarzyło, przezco otwarcie targów doznało znacznej zwłoki.

Zarazem przypominam obowiązek zachowania największej ostrożności przy wydawaniu paszportów a w szczególności, aby ich na wydać na żwierzęta podejrzane o pryszczycę, lub na żwierzęta obce, t. j. z innych gmin, wskutek podstawienie osób miejscowych.

Gminy i obszary dworskie, w których jeszcze panuje pryszczycą, mają utrzymywać na granicy warty w celu zapobieżenia przepędu przez ich miejscowości zwierząt racicowych użytkowych i hodowlanych i wywozu paszy choćby tylko na popas. Ostrożność ta jest wskazaną osobliwie w dnie targowe; poniedziałki i czwartki, w których to dniach należy wartę wzmocnić.

Za ścisłe przestrzeganie tych to zarządzeń, czynię pp. Naczelników gmin i Przełożonych obszarów dworskich odpowiedzialnymi.

W Samborze, dnia 24 listopada 1911.

C. k. Radca Namiestnictwa
Kieszkowski.

I. GRABOWSKI.

Historya się powtarza.

(Dokończenie).

Ta szlacheckość, tożsama z szlachetnością duma wobec podłości, zaciśnięcie zębów w nieszczęściu, jest rozumem Narodu, albowiem ze wszystkich elementów duszy polskiej, ona sama tylko posiada doświadczenie historyczne. Wobec młodego polskiego boru, staje jak wyniosły męczennik: pozostałość dawnego lasu, rozsiewająca szyszki. Widziała i sama przeżyła historyę, wie dużo, ocenia stosunki i nie daje się podejść nieprzyjaciołom.

Przeżyła anarchię, przeżyła rozpacz, wyrzuty sumienia i czyny bohaterskie, dzisiaj jak stróż nieprzekupny, staje na posterunkach.

Patrzy...

Dziwne rzeczy, jakby powtórzenie historyi postrzega. Ten lud polski, uobywatelony i do warsztatu społecznego na równych prawach dopuszczony, wykazuje te same wady, jakie zarzucamy starej rozpasanej szlachcie. Jest nieobowiązkowy, kapryśny, pracuje dobrze tylko pod przymusem, gdy jest pilnowany, pozoruje lenistwo przez liberum veto najskrajniejszych teoryi, nie patrzy w przyszłość. Praca jego nabiera pełni wydajności dopiero pod brutalnem okiem dozorców pruskich lub w bezlitosnej maszynie amerykańskiej. U siebie w domu pracuje mało, źle, bardzo często z zaciekłą nienawiścią ku pracodawcom.

Czyż samowolny, strajkujący murarz lub cieśla nie przypomina dawnego, upartego szlachcica sejmowego z 18. stulecia, któremu wszystko wolno?.

Historya się powtarza...

Szlachta polska dopiero w służbie zagranicznej austryackiej, pruskiej lub francuskiej uczyła się karnego wojennego rzemiosła. Żelazna ręka Napoleona, wykazała najlepiej co można zrobić u Polaków, pod warunkiem, że się ich trzyma w cuglach. Natura polska jest zmysłowa, łatwo wrażliwa, nie zdolna do obowiązkowości wypływającej z rozkazów kategorycznych. Aby pozostać w orbicie, nie rozpuścić zanadto pasa samodzielności, musi mieć przy sobie silną władzę, płynącą z łona inteligencyi narodowej, którąby w miarę potrzeby o sobie przypominała.

Pojagiellońska szlachta polska nie miała żadnego wędzidła. Może potrzebną była dla niej krwawa ręka Richelieu'go lub Mazarina. Inne były czasy.

Nowoczesny lud polski, klasa robocza, nie ma również nad sobą żadnej rozumnej siły, któraby wraz z utrzymaniem koniecznego ładu myślała o stworzeniu mu takich warunków bytu, jakich wymaga rozwój cywilizacyi. Bezmyślność i beznadziejność — oto atmosfera, w której wychowują się tysiące tysięcy. Sprawa drożejącej żywności, sprawa mieszkań, zabezpieczenia starości, są to ugory, po których u nas żaden cień nie błądzi. Człowiek żyje z dnia na dzień, wyzyskując kogo się da. Nie obchodzi go gatunek oddaje roboty. Stary szlachcic Siciński żył tylko jarmarkiem, a robotnik nasz żyje strajkiem. Mogą podać sobie ręce.

Ogromna sprawa ludu roboczego może być z szybkim skutkiem rozwijana jedynie przez państwo, które samo jedno posiada dość siły, aby módz pogodzić interesy częstokroć sprzeczne. Ale w naszych stosunkach, jest pewna, zależna od samego społeczeństwa ,anomalia, która anarchię niepotrzebnie powiększa.

Oto znaczna część inteligencyi naszej pokornie, w pokutującym geście staje przed tym ludem i oskarża się jak zbrodniarz: „Przodkowie nasi zgubili Polskę, a wy ją macie zbawić.“

Lud, który posiada silne poczucie rzeczywistości i konieczności faktów dokonanych, z początku dziwi się, że ludzie, od których on sam spodziewa się pomocy, kładą mu na barki zadanie, do którego sam czuje się za słaby, a potem zaczyna tak osobliwych ziomków lekceważyć.

Następnie rozzuchwala się i lekceważy wszystko. Taka jest natura ludzka zawsze i wszędzie.

Trzeba stanąć przed nim oko w oko, ścisnąć rękę i bez sofistycznych głupstw rzec: Razem! Wtedy uszanuje i pójdzie w zaufaniu za siłą, która nie wstydzi się samej siebie i ma prostą miłosną wiarę w ojczyznę.

Okólnik c. k. Namiestnictwa we Lwowie w sprawie zniżek taryfowych na przewóz artykułów pastewnych. L. 18983 pr.

Według publikacyi zawartej w N. 125. dz. wzp. dla kolei żelazych i żeglugi z 28. października 1911 pod. l. 642. uchylen, zmiesiono z dniem 11/XI 1911. ogłoszony w Nr. 116 wymienionego dzie. rozp. z 7/10 1911 pod l. b. 722 mający znaleść zastosowanie przy obliczaniu kosztów frachtu 50% opust taryfowy na przewóz wytłoków buraczanych i odpadków z tych wytłoków, na liniach austr. kolei państw. i pozostających w zarządzie państwa normalno-torowych kolei lokalnych.

Ogłoszony w N. 115 dz. rozp. dla kolei żelaznych i żeglugi z 5/10 1911 t. b. 715 mający znaleść zastosowanie w drodze reklamacyi 50% opust taryfowy dla transportu wytłoków buraczanych pozostaje jednak w mocy.

Stosownie do tego należy wykreślić st. 7. udzielonej Panu Staroście okólnikiem z 20/10 L. 17920 odbitki publikacyi zawierającej ulgi taryfowe dla transportu artykułów żywności, artykułów pastewnych i nawozów.

O czem P. Starostę zawiadamiam w ślad za wymienionym okólnikiem wskutek reskryptu c. k. Minister. roln. z 30/10 1911 l. 46623 celem dalszego zarządzenia i podania tego do wiadomości kół interesowanych i Towarzystw gospodarskich.

We Lwowie, dnia 16. listopada 1911.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński m. p.

Okólnik Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. w sprawie stworzenia stałej komisyi podatników opłacających podatek zarobkowy od gorzelń L. 5158/2 do Rad Oddziałów.

Komitet pozwala sobie zwrócić uwagę Szan. Rad Oddziałów na konieczność ścisłego i troskliwego czuwania przez podatników opłacających podatek zarobkowy od gorzelń nad tem, aby w skład komisyi dla podatku zarobkowego wchodzili właściciele gorzelń, w myśl zagwarantowanego im jako podatnikom, opłacającym podatek zarobkowy, czynnego i biernego prawa wyborczego do tychże komisyi. Jako konieczny i jedynie skuteczny środek do zawarowanie tego prawa. uważamy stworzenia stałej komisyi podatników opłacających podatek zarobkowy od gorzelń w obrębie każdego powiatu, któraby przy każdorazowych wyborach do komisyi podatku zarobkowego zajęła się akiem pokierowaniem głosowania, aby wszyscy właściciele gorzelń rolniczych swoje czynne prawo wyborcze rzeczywiście i niezawodnie, a nadto jednomyślnie na tego **kandydata** wykonali, na którego przed wyborami zgodzą się.

We Lwowie, dnia 17 listopada 1911.

Wiceprezes: **Dąmbski** m. p. Dyrektor biura: **Niwicki** m. p.

Okólnik Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie w sprawie niewłaściwego odnoszenia się Komitetów wystawowych do poselstw przy dworach zagraniczne o obsłanie wystaw przez zagranicznych korporacye L. 1816/11, do Rad Oddziałów.

C. k. Ministerstwo robót publ. w porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw żewnętrznych, zwróciło uwagę na niewłaściwość postępowania niektórych Komitetów wystaw, które po informacye względnie celem zachęcenia zagranicznych korporacyi do obesłania wystawy, odnoszą się bezpośrednio do poselstw przy dworach zagranicznych.

Ponieważ takie postępowanie zmniejsza szanse korzystnego załatwienia sprawy, c. k. Ministerstwo robót publicznych oznajmia, ażeby na przyszłość odnoszono się w tych wypadkach do c. k. Władz centralnych a mianowicie w sprawach wystaw rolniczych do c. k. Ministerstwa rolnictwa, w sprawach wystaw przemysłowych i ogólnych do c. k. Ministerstwa dla robót publicznych. wreszcie w przedmiocie wystaw sztuk, do c. k. Ministerstwa wyżnań i oświaty O tem zawiadamiamy Szan. Rady Oddziałów.

We Lwowie, dnia 10. listopada 1911.

Wiceprezes: **Dąmbski** m. p. Dyrektor biura: **Niwicki** m. p.

Okólnik Komitetu w sprawie wypożyczania prasy do siana L. 4858/11 (Wyciąg).

Ogólny Związek stowarzyszeń gospodarczych w Austryi, Wien VIII. Langegasse 74. rozesłał pod datą 26. października 1911. do L. 3427. okólnik następującej treści: Do c. k. Ministerstwa rolnictwa odnieślismy się z prośbą o wyjednanie zezwolenia wypożyczania precz Administracye wojskowe Towarzystwom gospodarskim pras do siana w tych gminach, z których siano się eksportuje.

Ministersto rolnictwa reskryptem z 19/10 1911 L. 43859 odpowiedziało, że Ministerstwo wojny rozporządzeniem z d. 13/10 1911. N. 3100. zgadza się na krótkoterminowe wypożyczanie takich pras przez rządowe magazyny wojskowe, a w szczególności ze stacyi: w Ołomuńcu, Tarnowie, Rzeszowie, Lwowie i Żółkwi.

Warunki przy wypożyczeniu są następujące:

1). Za pierwszy miesiąc wypożyczenia 25 K., a za każdy następny po 15. K.,

2). Zwrot prasy magazynom wojsk. w dobrym stanie kosztem wypożyczającego obowiązek zwrotu prasy na każde zawołanie a zresztę w zasadzie, najpóźniej do końca maja 1912.

Z uwagi, iż Intendantury poszczególnych korpusów muszą być przez Ministerstwo wojny o ewentualnem wypożyczeniu zawczasu powiadomione, uprasza się o wczesne zamówienie pras pod powyżej wyszczególnionym i warunkami.

Okólnik Komitetu do Rad Oddziałów w sprawie przedłożenia sprawosdań z czynności za r. 1911. spisu Członków i wykazu delegatów i wniosków na Ogólną Radę Tawarzystwa w r. 1912. L. 5179 z 22 listopada 1911.

Ze względu na zbliżający się termin zwołania 48. Rady Ogólnej, której przedłożyć musi Komitet psrawozdanie z czynności za rok bieżący, opracowane na podstawie materyałów zarówno własnych, jak i dostarczonych przez Rady Oddz. Tow., upraszamy w myśl §§. 15. lit. c. i 17. stat. o nadesłanie do 10. stycznia 1912. w następujących elaboratów: a) Sprawozdania z czynności Rady Oddziału, ilości zebrań Ogólnych, ilości posiedzeń Rady Oddziału, niemniej ruchu Członków, t. zn., ilu ich przybyło lub ubyło w roku sprawozdawczym, jaki był stan z początkiem, a jaki pozostaje z końcem roku. 2) Spisu członków wszelkich kategoryi, zgrupowanych wedle zawodów, narodowości i wkładek przez nich uiszczanych, według stanu z końcem grudnia 1911. r. c) Zamknięcie roczych rachunków kasowych. d) Wykazu delegatów na Ogólną Radę z dokładnem podaniem ich adresów.

Równocześnie upraszamy o przedłożenie ewentualnych wniosków na Radę Ogólną, tak Rady Oddziału, jakoteż poszczególnych członków, które stosownie do §. 27. statutu, muszą być najdalej do 15. stycznia każdego roku Komitetowi przedłożone.

Celem umożliwienia nam terminowego zestawienia, wydrukowania i rozesłania sprawozdania rocznego upraszamy usilnie Szan. Rady Oddziałów odotrzymanie powyższych terminów.

Prezes: **Czartoryski** m. p. Dyrektor biura: **Niwicki** m. p

---

Zatwierdzenie stacyi hodowlanych w okręgu Oddziału: Samborskiego.

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospod. we Lwowie uchwałą z dnia 31. października 1911. do L. 756/11. postanowił założyć następujące stacye:

1) Stacyę knura u. p. Bolesława Kuśniewicza w Kowenicach, 2) Stacyę chlewni zarodowej u ks. Celestyna Kulczyckiego w Podhajczykach, składającą się z 1 knura i 2 loszek. 3) Stacyę chlewni zarodowej u p. Antoniego Nadybskiego w Czukwi, składającą się z 1 knura i 1 loszki. (L. R. O. 464/11.)

Z Rady odziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze. Odezwa w sprawie wczesnego zamawiania nasion.

P. T. Członkowie Oddziału pragnący nabyć na wiosnę p. r. nasienie: koniczyny czerwonej; buraków pastewnych, tymotki i innych traw po zniżonej cenie, zechcą skutecznić zamówienia swe jak najwcześniej, gdyż Oddział handlowy T. g. we Lwowie przy pertrakcyach swych o kupno będzie mógł uwzględnić także i ich zapotrzebowanie.

O D E Z W A

centralnego Wydziału agrarnego do agrarnych wyborców Austryi!

Wydział drożyźniany parlamentu wchwalił większością jednego głosu (23-22) wezwać Rząd **do na tychmiastowego pozwolenia dostawy argentyńskiego mięsa w zamrożonym stanie.**

Z nieznanej dotąd przyczyny nie uwzględnił wydział, podania w prawie argentyńskiego mięsa uchwalając, przedłożenia naszej komisyi weterynarskiej, którą rząd nasz wysłał do Argentyny celem zbadania stosónków weterynarskich, a które są według orzeczenia komisyi w opłakanym stanie. Orzeczenie komisyi, które wydział zbył milczeniem, zasługuje na ten większą uwagę, że sekretarz stanu ministerstwa spraw wewnętrznych podniosł w ostatniej mowie parlamentarnej w Niemczech, iż wedle orzeczenia władz nadzorczych w Argentynie, dowóz mięsa argentyńskiego nasuwa bardzo poważne i usadnione obawy wprowadzenia **febry teksańskiej** do Niemiec.

Wzywamy przeto wszystkich agrarnych wyborców bez różnicy, by wpłynęli na swoich posłów, ażeby ci w parlamencie **jak jeden mąż** przeciw dowozowi mięsa argentyńskiego głosowali!

Ponieważ wniosek, który postawił poseł Haller, domagając się w nim, wezwać rząd, by na podstawie orzeczenia komisyi weterynarskiej dowozu mięsa argentyńskiego ze względu na niebezpieczeństwo chorób zakaźnych zabronił, nie otrzymał większości głosów, wzywamy przeto wyborców agrarnych, by na swych posłów wpłynęli, ażeby ci przy wznowieniu wniosku, jak jeden mąż za nim głosowali!

Musimy przeto obstawać przy tem, by przy wszystkich wnioskach, które się tyczą dowozu mięsa argentyńskiego, imiennie głosowano! Wzorowe nasze ochrony weterynarskie, które bydło nasze przed zarazą strzegą, dowozu mięsa argentyńskiego, za którem widmo chorób zakaźnych ciągnie, ścierpieć nie mogą!

Przeto: **Do pracy agraryusze!** Rozchodzi się o ochronę naszego bydła i naszego programu!

Wiedeń, 27. października 1911.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 7. grudnia b. r. o godz. 3. po południu w sali Rady powiatowej w Samborze.

Wenta na dochód biednej dziatwy. Staraniem Komitetu obywatelskiego, który pod przewodnictwem J. W. Pań: Starościny Kieszkowskiej i Prokuratorowej Scherffowej, tudzież Przew. Ks. Kanonika Bikowskiego zorganizował się w zeszłym miesiącu w Samborze, urządzoną zostanie w dniu 17. b. m. w sali tut. „Sokoła" **„wenta,"** mająca podobnie jak i w poprzednich latach na celu dostarczenie najuboższej miejscowej dziatwie koniecznych środków do życia, ciepłego przyodziewku i użyczenia jej kilku radosnych chwilek przy zbliżających się Świętach Narodzenia Pańskiego. Pomni na słowa boskiego Zbawiciela: „Cokolwiek dobrego tym maluczkim uczyniliście, Mnieście uczynili", nikt z nas nie uchyli się od świętego obowiązku podzielenia się stosownie do środków i możności, z tem biedactwem. które głoduje ziębnie i które przez łzy niedoli: współczucia, litości i miłosierdzia od szczęśliwych ludzi się domaga. Zgodnie z wolą Komitetu, nazwiska wszystkich szlachetnych Ofiarodawców umieszczone zostaną w następnym numerze naszego pisma. Redakcya Gazety Sambor składa na cel powyższy kw. 10 kor.

Mianowania. Stałym katachetą filii tut. gimnazyum zamianowany ks. Jan Raniżewski, dotychczasowy zastępca katachety w tut. gimnazyum głównem.

Z wiadomości dyecezyalnych. Na probostwo w Wołoszczy, w samborskim powiecie, instytuowany administrator tamt. parafii, ks. Jan Kolasa.

Otwarcie targów na zwierzęta racicowe w Samborze. Tut. Starostwo okólnikiem z dnia 24. listopada b. r. zawiadomiło Zwierzchności, gminne i Obszary dworskie o otwarciu w Samborze targów na zwierzęta racicowe, jednakże z niedopuszczenie do nich gmin, w których pryszczyca jeszcze dotąt nie wygasła, a w szczególności gmin: Błażowa, Bylic, Głębokiej, Krużyk, Lutowisk, Manasterca, Nadyb, Nowoszyc, Sadkowic, samborskich przedmieść: Zamiejska, Powodowa i Powtórnia, Dąbrówki, Uherec zapłat, Wojutycz, Woli baranieckiej i Woli błażowskiej. W miarę wygasania zarazy w powyższych gminach będą i one bezwłocznie do udziału w targach dopuszczone.

Lwowskie Towarzystwo śpiewackie „ECHO" znane ze swych artystycznych występów w Wartzawie i ważniejszych miastach galicyjskich, wyjeżdża na dwa koncerty do Sambora (7 grudnia) i do Sanoka (8 grudnia) pod osobistem kierownictwem swego Dyrektora, Jana Galla. Doborowy zespół śpiewaczej drużyny, wyrobiona sława i piękny program będą najlepszą zachętą dla tamtejszej publiczności i zapewnią jej miłą i szlachetną rozrywkę.

Wykład uwersytetu powszechnego. W niedzielę, dnia 3. bm. profesor tut. gimnazyum rozpocznie swój wykład na temat: „Zasady tragizmu i komizmu w poezyi". Godz. 5. po poł. w sali Sokoła.

Z tut. Tow. „Sokół". Uroczysty wieczór ku uczczeniu Nieśmiertelnego Naczelnika narodu, Tadeusza Kościuszki odbył się w dniu 19. listopada br. we własnej sali. Słowo wstępne wygłosił p. Węgiel ze Lwowa a na program wieczoru złożyły się produkcye wok.-muzykalne i gimnastyczne członków i tut. Towarzystwa muzycznego.

Fotoplastykon p. Leona Bukietyckiego, przy ul. Spytka z Melsztyna otwarty codziennie do godz. 8. rano do 10. wieczorem. Co niedzieli zmiana seryi.

Ślub panny Maryi Laskowskiej, córki Leopolda i Heleny ze Zgodów Laskowskich z p. Bolesławem, Włodzimierzem Gawendą, tut. praktykantem konceptowym Namiestnictwa, odbył się w dniu 18. listopada br. w prywatnej kaplicy S. S. Nazaretanek we Lwowie.

† Zmarli: Kazimierz Mniszek Tchorznicki, właściciel dóbr ziemskich, wiceprezes Rady nadzorczej Banku hipotecznego, em. rotmistrz dragonów, zmarł we Lwowie, w dniu 23. listopada br. Złożenie zwłok do grobowca familijnego w Wojutyczach, wsi należącej do rozległego obszaru dóbr ziemskich rodziny p. p. Tchorznickich, nastąpiło w dniu 25. listopada b. r. R. i. p!

† Władysław Hückel, radca sądu krajowego w Samborze, zmarł po krótkiej słabości we Lwowie, w dniu 29. listopada br, w 44. roku życia. Ś. p. radca Hückel, zarówno na swem zaszczytnem stanowisku jako sędzia, jak i w życiu publicznem jako obywatel, Polak i patryota, zaliczał się do owego nielicznego grona osób. które nie spotykają się nigdy i nigdzie z niechęcią, nieufnością lub obojętnością ze strony swoich współziomków a nawet i pobratymców. Piękna dusza i szlachetne serce, umysł pogodny a tylko chwilowo zasnuwany mgłą trosk i kłopotów codziennego żywota, zjednały Mu ogólny szacunek, sympatyę i liczny zastęp serdecznych przyjaciół wśród kolegów i znajomych. Niespodziewany zgon Jego, w sile wieku, wywołał też powszechny żal i smutek a nie mniej żywe współczucie dla dotkniętej ciężkim ciosem Rodziny Jego. Cześć pamięci! Zacnego Ziomka!

Z Wydziału Tow. Przyjaciół młodzieży szkolnej w Samborze. Pan M. Hordiner z powodu obrazy profesora K., złożył w ręce obrażonego kw. 50 koron, którą tenże przeznaczył na cele Towarzystwa Przyjaciół młodzieży szkolnej. Odbiór powyższej kwoty pokwituje Wydział T. P. m. sz,

Rolnicze biuro pośrednictwa pracy przy c. k, Towarzystwie gosp. we Wiedniu, pragnąc zapobiedz wzmagającemu się brakowi sil roboczych na roli-przez złączenie rolników, założyło przy współudziale istniejących już biur, własną agencyę.

Wiec prawników w sprawie stworzenia fachowej organizacyi młodzieży mającej na celu wzajemną pomoc w pracy naukowej, odbył się w Samborze, w niedzielę, dnia 26. listopada z inicyatywy Bibloteki słuchaczów prawa. Do Komitetu wybrani zostali p. p. Prokopowicz, Wierzbiański i Mayer.

L: 5019.

OGŁOSZENIE.

Budżety powiatowe na rok 1912. a to: powiatowego funduszu administracyjnego i powiatowego funduszu drogowego są w biurze Wydziału powiatowego od dnia dzisiejszego na dni 14 wyłożone i mogą w tym czasie przez opodatkowych być przeglądane.

Z Wydziału Rady powiatowej

w Samborze, 30. listopada 1911.

Sekretarz: Lambor. Zast. Prezesa: Ks. Kulisch.

NADESŁANE.



ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1911.

PRZYJEŻDŻAJĄ

z Chyrowa:
5·37 rano
11·13 przedpołudniem
6·01 wieczór
9·02 wieczór
2·11 w nocy

z Przemyśla
9·27 przed południem
5·42 wieczór

z Drohobycza:
7·15 rano
11·16 przedpołudniem
3·51 po południu
6·10 wieczór
9·02 wieczór
11·32 w nocy

ze Lwowa:
8·55 rano
11·21 przedpołudniem
5·57 wieczor
12·38 w nocy

z Rudek:
7·25 rano

ze Sianek:
7·09 rano
10·[illegible]9 przedpołudniem
6·05 wieczór

ODJEŻDŻAJĄ

do Chyrowa:
7·23 rano
11·36 przedpołudniem
3·59 po południu
6·40 wieczór
1·05 w nocy

do Przemyśla: (wprost)
11·46 przedpołudniem
6·20 wieczór.

do Drohobycza:
5·56 rano
9·35 przedpołudniem
11·41 przedpołudniem
6·32 wieczór
9·07 wiecór
2·33 w nocy

do Lwowa:
5·48 rano
7·43 rano
11·25 przedpołudniem
6·45 wieczór

do Sianek:
9·42 rano
1·33 po południu
6·50 wieczór







Z drukarni A. Wiesenberga i St. Trojana, właściciel Leon Laufer w Samborze.